



Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych przed Trybunałem Konstytucyjnym

Działkowcy bronią swoich praw

Od czasu zastrzeżenia zapisów Ustawy o ROD przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego minęło ponad dwa lata. Przez ten czas działkowcy podjęli szereg działań, w których potwierdzili, że Ustawa o ROD powinna zostać zachowana w niezmienionym kształcie. Potwierdzili to na dwóch, nadzwyczajnie zwołanych Kongresach PZD oraz w zbiorowych i masowych listach wysyłanych do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego. Gdy w 2009 poseł Andrzej Dera zaproponował nowy projekt Ustawy o ROD, zakładający zniszczenie ogrodów i ruchu działkowego, działkowcy złożyli 620 tys. podpisów w obronie Ustawy o ROD z 2005 r. Na przestrzeni ostatnich sześciu miesięcy wysłali także tysiące listów do najważniejszych przedstawicieli naszego Państwa. Na ręce samej tylko Marszałek Sejmu Ewy Kopacz złożyli ich ponad 1300. Blisko pół tysiąca listów działkowcy wysłali do premiera Donalda Tuska, setki do ministra transportu i budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka. Niestety, do dnia dzisiejszego działkowcy nie otrzymali jakiegokolwiek odpowiedzi od przedstawicieli naszych władz. Taka postawa odbierana jest przez działkowców z niepokojem. Czy na to zasługuje ruch, który od ponad 115 lat służy społeczeństwu? Działkowcy żądają tylko jednego – zachowania swoich praw, które od wielu lat bardzo dobrze służą kilku pokoleniom rodzin działkowych. *MZ*

Samorządowcy popierają działkowców i Ustawę o ROD

Na przestrzeni ostatnich pięciu miesięcy działkowcy odbyli szereg spotkań z samorządowcami. Owocem wielu z nich są konkretne deklaracje poparcia dla Związku oraz Ustawy o ROD. Samorządowcy potwierdzili to w licznych listach, które wysłali m.in. do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz, Premiera Donalda Tuska oraz ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka. W listach tych samorządowcy wyrazili przekonanie, że rozwiązania prawne zawarte w Ustawie o ROD, po siedmiu latach jej obowiązywania, sprawdzą się w praktycznym funkcjonowaniu ogrodów działkowych. Ustawa w obecnym kształcie daje działkowcom poczucie bezpieczeństwa, stabilności, pozwala spokojnie uprawiać ogródek, odpoczywać. Równocześnie zabezpiecza interesy prawne i majątkowe działkowców. Samorządowcy wyrażają obawę, że jakiegokolwiek zmiany doprowadzą do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce, a konsekwencje takich decyzji poniesie najsłabsza grupa społeczna w naszym kraju. Nie zgadzając się na to, samorządowcy z całej Polski, apelują do najważniejszych przedstawicieli naszego państwa o zachowanie praw działkowców zapisanych w Ustawie o ROD. *MZ*

Związki zawodowe i partie polityczne z działkowcami

Trudna sytuacja Polskiego Związku Działkowców skłoniła związki zawodowe oraz przedstawicieli wybranych partii politycznych do zajęcia stanowisk w sprawie obrony Ustawy o ROD. Zabierający głos krytycznie ocenili wszystkie działania zmierzające do ograniczenia praw działkowców, a w konsekwencji likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Ich zdaniem Ustawa o ROD jest dobra. Zabezpiecza interesy nie tylko działkowców, ale także miast, zdejmując z nich obowiązek utrzymania w należytym stanie ważnych terenów zielonych. Stwierdzają, że wprowadzenie ewentualnych zmian w Ustawie o ROD przyniosłoby w efekcie więcej strat niż hipotetycznych korzyści. *MZ*

Wyznaczono termin rozprawy w sprawie ustawy o ROD

W dniu 28 czerwca 2012 r. Trybunał Konstytucyjny rozpozna wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego, który zażądał stwierdzenia niekonstytucyjności całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zabierzmy głos póki możemy

28 czerwca 2012 r. sędziowie Trybunału Konstytucyjnego zadecydują o przyszłości polskich działkowców. Zakwestionowano całą Ustawę o ROD, a więc wszystkie prawa, jakie przysługują działkowcom. Wiele wskazuje na to, iż reprezentantem Sejmu w Trybunale będzie jawny wróg ustawy gwarantującej te prawa – poseł A. Dera. Wątpliwości budzi też determinacja do jej obrony ze strony Prokuratora Generalnego. Istotne jest więc, aby Trybunał miał świadomość, jak ustawę postrzegają działkowcy. W końcu to o naszych prawach będą rozstrzygać sędziowie. Dlatego każdy, komu przyszłość ogrodów leży na sercu, powinien chwycić za pióro i pisać do Trybunału. **Dajmy świadectwo oczekiwań panujących w ogrodach – po 28 czerwca 2012 r. może być na to za późno!**

Listy do Trybunału można kierować na adres: Trybunał Konstytucyjny; al. Szucha 12a, 00-918 Warszawa, lub dorota.hajduk@trybunal.gov.pl

red

Działkowcy chcą posta broniącego ich praw!

Prezydium KR PZD zwróciło się po raz kolejny do Marszałek Sejmu o pozbawienie umocowania posła Andrzeja Dery do występowania jako przedstawiciel Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia Ustawy o ROD. Przypomniano jego wyjątkowo negatywny stosunek wobec tej ustawy oraz o licznych protestach pisanych przez działkowców oburzonych wyznaczeniem takiego posła do obrony ich praw. Dlatego też Prezydium wystąpiło o wyznaczenie innego posła, dającego rękojmię obiektywnego przedstawiania argumentów przed Trybunałem i obroną zagrożonych praw działkowców. *JC*

Jeżeli Trybunał uchyliłby ustawę....

W dniu 22 lutego 2010 roku I Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów ustawy o ROD. Żądał uchylecia trzonu ustawy i podstawowych praw działkowców. Podważył nawet przepisy, które gwarantują dział-

kowcom tytuł prawny do użytkowanych działek, własność usytuowanego na nich majątku. Ponad sześć miesięcy później I Prezes rozmyślił się i zaskarżył już całą ustawę. Zażądał więc uchylecia wszystkich praw działkowców, a zwłaszcza:

- bezpłatnego korzystania z gruntów zajętych przez ROD;
 - prawa do użytkowania działki na zasadzie tytułu prawnego;
 - własności nasadzeń i obiektów usytuowanych na działce;
 - zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki;
 - ochrony przed likwidacjami ROD na cele ściśle komercyjne;
 - prawa do odszkodowań przy likwidacji ROD;
 - prawa do działki zamiennej w razie likwidacji ogrodu;
 - prawa do zachowania ROD w razie roszczeń osób trzecich do gruntów;
 - prawa przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez jego osoby bliskie;
 - prawa do ogólnopolskiego samorządu zdolnego skutecznie bronić praw działkowców.
- Uchylenie powyższych praw miałoby katastrofalne skutki dla działkowców i ogrodów. Doprowadziłoby do:
- pozbawienia działkowców podstawowych praw i obciążenia ich podatkami;
 - likwidacji samodzielności i samorządności ROD;
 - uzależnienia ROD od gmin, które będą miały swobodę w ich likwidacji;
 - usunięcia większości ROD z miast i przejęcia ich terenów na cele komercyjne;
 - unicestwienia ponad 110-letniego polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego. *DB*

Strona internetowa KR PZD źródłem najważniejszych informacji

Zachęcamy do śledzenia nowej strony internetowej KR PZD (www.pzd.pl), gdyż można na niej znaleźć wszystkie najważniejsze informacje na temat aktualnej sytuacji PZD. W zakładce „Działkowcy walczą o swoje prawa” opublikowane są wszystkie listy w obronie Ustawy o ROD, które na przestrzeni ostatnich miesięcy działkowcy wysłali do premiera Donalda Tuska, marszałek Sejmu Ewy Kopacz, ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka, parlamentarzystów, samorządowców. Ponieważ znany jest już termin rozprawy PZD przed TK i działkowcy zaczynają wysyłać masowo listy do Trybunału Konstytucyjnego, na stronie www.pzd.pl uruchomiliśmy specjalną zakładkę, w której zamieszczamy wszystkie listy działkowców do TK. *MZ*

Minister Transportu udostępni dokumenty PZD

Od dłuższego czasu do działkowców docierały nieoficjalne informacje, że Ministerstwo Transportu pracuje nad nową ustawą dotyczącą ogrodów działkowych. Pośrednio potwierdzały je doniesienia o organizacji w ministerstwie spotkań z udziałem przeciwników ustawy o ROD. Jednak Minister zaprzeczał tym relacjom. Dlatego pod koniec marca 2012 r. PZD wystosował wniosek w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej (Uddip) – zwrócił się o przedstawienie wszelkiej dokumentacji odnoszącej się do kwestii ustawy oraz ogrodów. Zgodnie z Uddip, minister miał 14 dni na realizację wniosku, jednak termin ten nie został zachowany. Ostatecznie po ponad 30 dniach do Związku dotarła informacja o wyznaczeniu terminu udostępnienia wnioskowanych materiałów. Efekty badania zostaną podane na www.pzd.pl *BP*

